

Rodzaje ośrodków dla osób w procedurze uchodźczej w Polsce.

Agnieszka Garbolińska

Nie każdy zdaje sobie sprawę, że w Polsce istnieją dwa typy ośrodków przeznaczonych dla osób ubiegających się o status uchodźcy. Różnica między tymi instytucjami jest zasadnicza. O ile ośrodki, którymi opiekuje się Urząd ds. Cudzoziemców są placówkami otwartymi, i mieszkańcy mogą je dość swobodnie opuszczać, o tyle ośrodki, którymi zajmuje się Straż Graniczna są placówkami zamkniętymi, a ich mieszkańcy są pozbawieni wolności.

Od sierpnia 2021 poprzez granicę polsko-białoruską próbują się dostać do Unii Europejskiej migranci i migrantki, w tym osoby migrujące przymusowo¹ z krajów pozaeuropejskich (m. in. z Bliskiego Wschodu, Afryki). W rejonie granicy mamy do czynienia z kryzysem humanitarnym, który jest dokumentowany m.in. w materiałach w serwisie Badaczki i Badacze na Granicy². Funkcjonariusze Straży Granicznej przeciwdziałają próbom nieuregulowanego przekraczania granicy, jednak część cudzoziemców przedostaje się do Polski. Wiele z tych osób ucieka z krajów objętych konfliktami zbrojnymi (np. Syria, Jemen) i chce uzyskać w Polsce ochronę międzynarodową.

¹ Pojęcie uchodźcy/uchodźczyni stosuję zamiennie z pojęciem migranta/migrantki przymusowego(-ej) w odniesieniu do wszystkich osób będących w procedurze uchodźczej, czyli takich, które przekroczyły granicę RP i złożyły wniosek o ochronę międzynarodową (status uchodźcy lub ochronę uzupełniającą).

² <https://www.bbng.org/>

W Polsce procedury związane z postępowaniem w sprawie udzielenia ochrony międzynarodowej reguluje specjalna ustawa³. Zgodnie z polskimi przepisami, osoby, które uciekają ze swojego kraju ze względu na uzasadnioną obawę przed prześladowaniem z powodu rasy, religii, narodowości, przekonań politycznych lub przynależności do określonej grupy społecznej, mają prawo do uzyskania w RP statusu uchodźcy, natomiast osoby, którym w kraju pochodzenia grozi utrata życia lub zdrowia z powodów innych niż wyżej wymienione, mają prawo do tzw. ochrony uzupełniającej. W obu sytuacjach wspomniana wyżej ochrona międzynarodowa oznacza prawo do legalnego pobytu w Polsce, a wniosek o udzielenie takiej ochrony należy zgodnie z przepisami złożyć do Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców za pośrednictwem komendanta oddziału lub placówki Straży Granicznej.

Osoby, które przekroczyły granicę polsko-białoruską w sposób nieuregulowany (bez wymaganych dokumentów), zostały zatrzymane przez Straż Graniczną i jednocześnie udało im się uniknąć tzw. pushbacku⁴, są kierowane przede wszystkim do strzeżonych ośrodków dla cudzoziemców prowadzonych przez Straż Graniczną. Tam część osób składa wniosek o udzielenie ochrony międzynarodowej i następnie oczekuje na wydanie decyzji w tej sprawie⁵. Dlaczego osoby z białoruskiej granicy poszukujące ochrony nie są praktycznie w ogóle umieszczane w ośrodkach otwartych? Wydaje się, że jest to część polityki zniechęcania do migracji, w tym migracji przymusowej, poprzez szlak białoruski. Jak wskazano na wstępie, różnica między ośrodkami zamkniętymi i otwartymi jest zasadnicza. Czym dokładnie charakteryzują się oba typy ośrodków dla cudzoziemców?

³ Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej

⁴ Pushback – czyli natychmiastowe wywiezienie zatrzymanej osoby z powrotem na linię białoruskiej granicy

⁵ Z danych sprawozdawczych UdSC wynika, że w 2020 r. wydano 11 proc. decyzji pozytywnych (przyznających ochronę międzynarodową). W 2021 r. było to 46 proc. decyzji pozytywnych, przy czym wydano je głównie obywatelom Białorusi i grupie współpracowników z Afganistanu. Od 2021 do końca maja 2022 udzielono decyzji negatywnej blisko 500 obywatelom Iraku, z których wielu przybyło do RP poprzez teren Białorusi.

Ośrodki otwarte

Ośrodkami otwartymi zarządza Urząd do Spraw Cudzoziemców (UdSC) i to tu, co do zasady, powinny trafiać wszystkie osoby ubiegające się o status uchodźcy. Zgodnie z danymi dostępnymi w serwisie internetowym UdSC⁶ obecnie (lipiec 2022 roku) funkcjonuje 9 ośrodków, które są zlokalizowane w następujących miejscowościach:

- woj. kujawsko-pomorskie: Grupa koło Grudziądza,
- woj. lubelskie: Bezwola, Biała Podlaska, Łuków, Kolonia Horbów,
- woj. mazowieckie: Dębak, Linin,
- woj. podlaskie: Białystok i Czerwony Bór.

Liczba ośrodków podlega zmianom w zależności od zapotrzebowania. Zgodnie z danymi UdSC⁷ na dzień 31 maja 2022 roku liczba osób, które złożyły wnioski o ochronę międzynarodową i pozostawały pod opieką UdSC wynosiła 4143 osoby, w tym 651 zamieszkiwało w ośrodkach, a pozostałe 3484 osoby pobierały świadczenie pieniężne (750 zł miesięcznie na osobę⁸) na samodzielne funkcjonowanie poza ośrodkiem.

Ośrodki otwarte charakteryzują się pewną dozą swobody. Przede wszystkim, uchodźcy i uchodźczynie zakwaterowani(-ne) w ośrodku mogą go w dowolnej chwili opuścić. Mimo, że teren i budynki są pilnowane przez pracowników ochrony, mieszkańcy mogą swobodnie wychodzić w ciągu dnia, a nawet wyjeżdżać na kilka dni, jeśli wcześniej zgłoszą taką potrzebę. Dzieci mają prawo uczęszczać do szkół położonych w okolicy ośrodka, ponieważ podlegają obowiązkowi szkolnemu, na równi z dziećmi polskimi. Dorośli mają prawo, po sześciu miesiącach trwania procedury, wystąpić o pozwolenie na pracę zarobkową – część osób regularnie chodzi więc do pracy. Mieszkańcy sami zarządzają swoimi środkami finansowymi, mają możliwość swobodnego układania swojego planu dnia, mogą dostosować do siebie wystrój ośrodkowego pokoju itp. Ośrodki oferują lekcje polskiego, a także zajęcia opiekuńcze dla małych dzieci. W obiektach tych dyżuruje też lekarz, pielęgniarka i psycholog, dzięki czemu uchodźcy i uchodźczynie mogą korzystać z prawa do bezpłatnej opieki medycznej w RP.

⁶ [Serwis internetowy Urzędu do Spraw Cudzoziemców](#)

⁷ [Informacja o działalności Urzędu do Spraw Cudzoziemców](#)

⁸ [Rodzaje przyznawanej przez UdSC pomocy](#)

Z ośrodkami współpracują także organizacje pozarządowe, które świadczą pomoc np. rzeczową, prawną czy w zakresie zajęć dla dzieci. Znaczna część rodzin z dziećmi prowadzi własne żywienie, dzięki posiadaniu kuchенок w swoich pokojach i dzięki otrzymywaniu od UdSC funduszy na wyżywienie dzieci (ośrodki prowadzą też zbiorowe żywienie na stołówkach). Osoby, które przyjeżdżają do Polski w pojedynkę mają trudniejszą sytuację niż rodziny, ponieważ są kwatrowane z innymi, obcymi osobami i mają w związku z tym dużo mniej prywatności. Ośrodki otwarte mają także ograniczenia i rygory: utrudniony dostęp do spotkań z osobami z zewnątrz (wizyty muszą być wcześniej zgłaszane kierownictwu), izolacja większości ośrodków ze względu na położenie poza miastem, mała powierzchnia pokoi, odgórnie ustalony regulamin regulujący np. dostęp do świetlicy, sal rekreacyjnych itp.

Ośrodek otwarty w porównaniu do ośrodków zamkniętych ma wiele zalet, jednak tryb życia osoby ubiegającej się o ochronę w Polsce jest przede wszystkim naznaczony niepewnością, tymczasowością i oczekiwaniem na decyzję UdSC. W każdej chwili uchodźca lub uchodźczyni może się spodziewać decyzji negatywnej i nakazu deportacji. Ośrodki charakteryzuje spora rotacja mieszkańców, ponadto zdarzają się konflikty między osobami z różnych grup narodowościowych lub religijnych. Zakaz pracy i izolacja ośrodka, powodująca m.in. trudność z nawiązaniem relacji ze społecznością polską, nie wpływają pozytywnie na kondycję psychiczną mieszkańców, szczególnie, że procedura może trwać wiele miesięcy, a czasem nawet kilka lat. Trudno więc mówić o stabilnym i komfortowym pobycie w ośrodku, co wynika przede wszystkim z charakteru sytuacji uchodźczej (ucieczka do obcego kraju) oraz kształtu obowiązującego prawodawstwa. Autorzy analizy *Uchodźcy w Polsce. Próba spojrzenia antropologicznego* wskazują, że dla uchodźców i uchodźczyń ośrodek nie jest domem, lecz zaledwie tymczasowym schronieniem⁹. Oferuje podstawowe fizyczne bezpieczeństwo, jednak nie zapewnia poczucia bycia u siebie czy integracji z Polakami. Można powiedzieć, że ośrodki otwarte przypominają pewien rodzaj hotelu robotniczego.

⁹ M. Ząbek, S. Łodziński, *Uchodźcy w Polsce. Próba spojrzenia antropologicznego*, Warszawa 2008

Ośrodki zamknięte

Ośrodki zamknięte, czyli strzeżone ośrodki dla cudzoziemców, są placówkami pod nadzorem Straży Granicznej (SG). Przed rozpoczęciem kryzysu na granicy polsko-białoruskiej w Polsce funkcjonowało sześć takich ośrodków: w Białej Podlaskiej, Białymstoku, Kętrzynie, Krośnie Odrzańskim, Lesznowoli i Przemyślu. Po rozpoczęciu kryzysu uruchomiono kolejne trzy ośrodki strzeżone: w Białej Podlaskiej i w Czerwonym Borze (należące wcześniej do UdSC) oraz tymczasowy ośrodek przy poligonie w Wędrzynie. Niektóre z ośrodków strzeżonych są przeznaczone dla rodzin z dziećmi, natomiast inne wyłącznie dla mężczyzn. Pod koniec grudnia 2021 w ośrodkach zamkniętych znajdowało się 1750 osób, natomiast w dniu 2 czerwca 2022 r., przebywały tam łącznie 694 osoby¹⁰, czyli liczba ta się zmniejszyła.

Mieszkańcy ośrodków zamkniętych praktycznie w ogóle nie mogą ich opuszczać, a nawet jeśli muszą wyjechać np. do szpitala, dzieje się to w konwoju uzbrojonych funkcjonariuszy, czasem w kajdankach. Osoby osadzone w takich ośrodkach dotkliwie odczuwają pozbawienie wolności, a same ośrodki przypominają swoim wyglądem i charakterem funkcjonowania więzienie. Zazwyczaj w oknach są kraty, a wokół ośrodka znajdują się mury, druty kolczaste i strażnicy. Mieszkańców obowiązują liczne zakazy, m.in. nie mogą posiadać smartfonów z internetem, rejestrujących dźwięk i obraz, a swoje środki finansowe muszą oddać do depozytu. W całym budynku są kamery (poza pokojami i łazienkami), migranci i migrantki podlegają rewizjom i kontrolom osobistym (rewizje odzieży i pokoi), a dostęp do wyjścia na zewnątrz (na podwórze) bywa w niektórych ośrodkach ograniczony do wybranych przedziałów godzinowych. Ponadto reglamentowane są godziny i częstotliwość widzeń z osobami z zewnątrz (rodziną, prawnikami), możliwość korzystania z internetu, faksu czy sali telewizyjnej. W ośrodkach zamkniętych oferta zajęć edukacyjnych czy rekreacyjnych dla dzieci jest wyraźnie uboższa niż ma to miejsce w przypadku ośrodków otwartych. Sytuacja pozbawienia wolności nie jest w żadnej mierze korzystna dla prawidłowego rozwoju psychicznego dzieci.

Ośrodki zamknięte przypominają opisane przez Ervinga Goffmana instytucje totalne, które charakteryzują się silnym rygiem, izolacją i tym, że personel skupia w swoim ręku całą władzę

¹⁰ Sytuacja cudzoziemców w ośrodkach strzeżonych w dobie kryzysu na granicy Polski i Białorusi, RPO, 2022

i bardzo dużą kontrolę nad funkcjonowaniem podopiecznych¹¹. Warto dodać, że poszczególne ośrodki zamknięte nieco różnią się między sobą poziomem rygorów i w niektórych z nich sytuacja jest łżejsza, a w innych cięższa – trudniejsza do zniesienia dla mieszkańców. Np. podczas wizyty przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur, działających na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich (RPO) w ośrodku strzeżonym w Białej Podlaskiej w 2018 stwierdzono liczne pozytywne inicjatywy i dobre praktyki, np. bogatą ofertę kulturalno-oświatową dla mieszkańców¹². Jednak należy podkreślić, że od kilku lat Biuro RPO zgłasza zastrzeżenia dotyczące przestrzegania praw migrantów i migrantek osadzonych w ośrodkach SG. Obecnie do najgorzej ocenianych należy ośrodek w Wędrzynie. Tymczasowy ośrodek dla cudzoziemców w Wędrzynie powstał w sierpniu 2021 r. w odpowiedzi na wydarzenia z polsko-białoruskiej granicy i kwaterowano w nim wyłącznie mężczyzn. Zebrane dane z jesieni 2021 pokazują, że warunki lokalowe w ośrodku były złe i nie spełniały standardów godnego traktowania. Problemem było m.in. przeludnienie, np. w pojedynczym pokoju kwaterowano nawet 24 mieszkańców, co uniemożliwiało zachowanie prywatności i ochronę bezpieczeństwa lokatorów. Problemem był także brak umeblowania, stan i czystość sanitariatów, niewystarczająca opieka psychologiczna, a także dobiegający z czynnego poligonu huk i bardzo uciążliwe odgłosy wystrzałów¹³.

Do ośrodków strzeżonych trafiają zarówno cudzoziemcy, których zatrzymano za przebywanie w Polsce bez odpowiednich dokumentów, osoby migrujące np. z powodu biedy, w poszukiwaniu zarobku, jak i osoby ubiegające się o ochronę międzynarodową. Zgodnie z polskim prawodawstwem, powodem decyzji o umieszczeniu migranta lub migrantki w takim ośrodku jest m.in. brak pewności co do tożsamości osoby, ryzyko ucieczki cudzoziemca, lub sytuacja „gdy wymagają tego względy obronności lub bezpieczeństwa państwa lub ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego”. Autorzy ekspertyzy z 2021 wskazują, że na tle innych państw europejskich Polska wyróżnia się poddawaniem detencji (pozbawieniu wolności) dużej

¹¹ E. Goffman, *Instytucje totalne. O pacjentach szpitali psychiatrycznych i mieszkańcach innych instytucji totalnych*, Gdańsk 2011

¹² Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji Strzeżonego Ośrodka dla Cudzoziemców w Białej Podlaskiej Warszawa, dnia 7 stycznia 2019 r.

¹³ Sytuacja cudzoziemców w ośrodkach strzeżonych w dobie kryzysu na granicy Polski i Białorusi, RPO, 2022

liczby rodzin z dziećmi¹⁴, a poważne mankamenty ośrodków zamkniętych powodują potrzebę „głębokich strukturalnych reform detencji w Polsce”. Organizacje pozarządowe (Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej i inne) wielokrotnie przypominały, że zgodnie z polskim prawem detencja jako środek opresyjny powinna być stosowana jedynie w ostateczności i na możliwie najkrótszy czas. Stosowanie detencji wobec dzieci było kwestionowane zarówno przez organizacje polskie, międzynarodowe (w tym UNHCR) jak i przez RPO¹⁵.

Aktywiści i organizacje broniące praw człowieka starają się przeciwdziałać pushbackom i zabiegają o dostęp migrantów i migrantek przymusowych z polsko-białoruskiej granicy do polskiej procedury uchodźczej. Niestety praktyka pokazuje, że osoby poszukujące ochrony trafiają co do zasady do ośrodków strzeżonych SG. Część z tych osób spędza w zamknięciu wiele miesięcy (zgodnie z przepisami procedura może trwać nawet do 2 lat), przy czym niektóre osoby alarmują, że nie wiedzą, na jakim etapie jest ich sprawa, oraz kiedy zostaną wypuszczone na wolność. Od jesieni 2021 wybuchło już kilka protestów spowodowanych złymi warunkami pobytu¹⁶ (w ośrodku w Wędrzynie), a także przedłużającym się i niezrozumiałym pozbawieniem wolności¹⁷. Zdesperowani migranci decydują się na strajki głodowe. Tak duża nierównowaga w dostępie do kontroli i decydowania o losie mieszkańców ośrodków zamkniętych, jaka ma miejsce między funkcjonariuszami SG a migrantami, siłą rzeczy prowadzi do sytuacji sprzyjających nadużyciom. O prawa cudzoziemców osadzonych w ośrodkach strzeżonych zabiegają m.in. organizacje pozarządowe skupiające ekspertów i prawników, którzy na drodze prawnej np. poprzez skargi do ETPC¹⁸ starają się zabezpieczyć migrantów i migrantki przed łamaniem ich praw.

¹⁴ D. Niedźwiedzki, J. Schmidt, M. Stępka, P. Tacik, *Strzeżone ośrodki dla cudzoziemców w Polsce jako kultura organizacyjna*, Kraków, Poznań 2021

¹⁵ Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur z wizytacji Strzeżonego Ośrodka dla Cudzoziemców oraz Aresztu dla Cudzoziemców w Przemyślu, Warszawa, dnia 7 lutego 2018 r.

¹⁶ Wizytacja KMPT w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Krośnie Odrzańskim oraz Tymczasowym Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Wędrzynie

¹⁷ Wizytacja ad hoc KMPT w Strzeżonym Ośrodku dla Cudzoziemców w Lesznowoli - protest głodowy cudzoziemców umieszczonych w detencji

¹⁸ Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Skarżymy Polskę za pobyt w detencji strauatyzowanej rodziny z dziećmi

Pomoc i kontrola

Podsumowując, można wskazać, że zarówno ośrodki otwarte, jak i ośrodki zamknięte stanowią część międzynarodowej sieci instytucji, których celem jest zarówno pomoc w uzyskaniu ochrony międzynarodowej, jak i ścisła kontrola przybyłych osób. Kontrola ma na celu przede wszystkim minimalizowanie potencjalnego zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa. Osoba ubiegająca się o ochronę jest uzależniona od w/w instytucji i posiada stosunkowo niewiele przestrzeni na swoje indywidualne decyzje, sprawczość. W przypadku ośrodków otwartych mamy jednak do czynienia z większą autonomią uchodźców i uchodźczyń i z większą koncentracją personelu placówki na udzielaniu wsparcia podopiecznym. Pomimo mankamentów, są to placówki znacznie bardziej przyjazne. Z kolei w ośrodkach zamkniętych główny akcent jest położony na zagrożenie jakie zdaniem władz i decydentów migranci stanowią dla społeczeństwa i państwa – w związku z tym wdrażane są opresyjne środki polegające na pełnej kontroli i pozbawieniu wolności. W UE od wielu lat nasila się praktyka odgradzania się od niechcianych migrantów (w tym przymusowych) z państw trzecich¹⁹. Polski system uchodźczy bierze udział w umacnianiu granic UE i selekcji osób, które mogą się dostać do świata uznawanego za bezpieczny.

¹⁹ K. Follis, *Building Fortress Europe*, Philadelphia, 2012